

tytuł

nieokrzesany dwutygodnik młodzieżowy



m

koncert

8.08 KWINTET PINCET, Jarocin - basen, godz. 20.00

15.08 - 16.08: Mazurska Musicorama Rockowa - Giżycko
Wystąpią: TSA, Oddział Zamknięty, Proletariat, Generation Fuck, Waterdog
szczegóły: musicorama@gizycko.org lub www.musicorama.gizycko.org

16.08 - Underground of Poland - Ostrów Wielkopolski
Miejsce: Piaski, godz. 18.00, wjazd: 7zł
Zagrają: Schizma, Stracony, Jude, Filth of Mankind i inni

17.08 - Drum Machina (orkiestra bębnowa), Poznań, Dziedziniec Zamkowy

kino

Kino „Echo”:
„Makrokosmos - Podniebny taniec”
11 - 13 sierpnia - godz. 18.00
Cena biletu: 8 zł

nowości

Drugi tom Na wysokiej połoninie - Nowe czasy (Pogranicze)

Kolesie z Produktu w ofensywie: Ukazał się pierwszy Pięciopak (pięć archiwalnych numerów magazynu komisowego w jednym) i album Osiedle Swoboda.

L'e spirit du clan, Chapitre 1, - kasetę francuskich wyjadaczy hc wydana przez Shing Records

zapowiedzi

23 sierpnia: Premiera drugiego albumu kobiecego składu hh Parę Słów (Pomaton/Emi)

Po wakacjach Asphalt wydaje SSS (Stylowa Spółka Spolem) - hip-hopowa załoga z okolic Wrocławia.

Egmont zapowiada dwa komiksowe cykle fantasy: Wyprawa i Dziedzic

LOVE LOVE

Taki tytuł nosi przełomowa płyta w dorobku grupy, która zagrała 25 lipca w Jarocinie. Bakshish, bo o nim mowa, nie miał szczęścia do rynku muzycznego, choć cieszył się popularnością wśród publiki.



OD LEWEJ: Monika Biczysko i Jarex

Wszystko zaczęło się w 1982 roku, w mieście niewiele większym od Jarocina - Kluczborku. Zespół powstał na bazie kilku miejscowych grup grających ska i rocksteady. Zaczęli intensywnie koncertować, co przyniosło szybkie efekty. W 1983 znaleźli się w pierwszej dziesiątce na

Jeden z najbardziej gorących występów miał miejsce podczas Chaos Days w Hanowerze, gdzie „przygrywali” w trakcie starcia anarchistów z niemiecką policją.

jarocińskim festiwalu. Czas mijał, występowali w jedenastoosobowym składzie, zaliczyli wszystkie najważniejsze imprezy w tamtym okresie m.in. „Fame” czy „Reggae Coming”. Zrealizowali nawet program telewizyjny dla Programu 2 TVP, ale jego emisję pokrzyżowała polityka. Tak się źle złożyło, że planowane emisje zbiegły się ze śmiercią komunistycznych przywódców: Andropowa i Czernienki. Ale muzycy nie poddali się tak szybko. W 1985 ukazuje się płyta FALA, na której znalazły się kawałki najważ-

niejszych twórców undergroundu m.in. Dezertera, Tiltu... i Bakshisha. Nie doczekali się propozycji od żadnej z firm płytowych i w 1991 wydali demo pt. „Open Your Heart”. Sprzedawane na koncertach kasety zwiększyły ich popularność. 1992

przyniósł pierwszy, duży materiał funkcjonujący w oficjalnym obiegu. Był to One love. Ta płyta przewalała złą passę Bakshisha. Grałi coraz więcej. Jeden z najbardziej gorących występów miał miejsce podczas Chaos Days w Hanowerze, gdzie „przygrywali” w trakcie starcia anarchistów z niemiecką policją. Pojawiły się kolejne płyty, a także solowe działania. Jarek Kowalski „Jarex” stworzył projekt Tabu DUBY, który przeniósł na polski grunt klimaty techno-reggae znane z twórczości Zion Train. Trzeba też przypomnieć, że basista Tomek Wójcik grał w niemieckiej formacji The Vison.

Ostatnio do Bakshisha dołączyła wokalistka Credonu - Monika Biczysko.

A co z jarocińskim koncertem? To dobrze, że udało się ściągnąć do naszego miasta jakąś „dużą” kapelę i nie skończyło się na karmieniu tylko lokalną twórczością. Publika dopisała, a poza młodzieżą można było spotkać starszych znajomych, dla których Bakshish był przypomnieniem ich szczenięcych lat. Żeby nikt nie poczuł się dotknięty, trzeba tak po bożemu napisać, że przed Bakshishem zarali: Za Zu Zi, Hati Snaczi, Egzekucja. Szkoda, że bębniarski jam session nie wypadł zbyt dobrze.

SEBASTIAN FRĄCKIEWICZ

Dyskografia (cd): One love, Eye, The best of, B3

Bakshish tworzą: Jarek Kowalczyk - voc., Mariusz Litner - git. back voc., Tomek Wójcik - git.back voc., Andrzej Roemer - bas, Andrzej Rak - drums, Sławek Kaczmarzyk - keyboards, Monika Biczysko sax, voc., Adam Mościcki - perc.

Osoba samotnie gospodarująca

Rozmowa z serii: „Pogawędki z Jarociniakami” w tym numerze występuje pan Mietek.



JESTEM SPECJALISTĄ, bo wymyśliłem mój wymysł na Malcie - mówi pan Mietek

Czym się pan zajmuje?

Dorabiam sobie w Poznaniu. Ostrzę nożyczki na rowerze, bo to takie urządzenie... Mój koszt utrzymania jest bardzo drogi, bo muszę się stosować do zaleceń lekarza....

A co pan robi w Poznaniu oprócz ciężkiej pracy?

Podziwiam, podziwiam cały Poznań. Ja we wszystkich tamtejszych gazetach jestem. Podziwiają mnie tysiące ludzi. Jestem specjalistą, bo wymyśliłem mój wymysł na Malcie.

Dlaczego większość czasu spędza pan w parku? Co pan tu robi?

Lekarz mi zalecił spędzanie czasu na wolnym powietrzu, bo grozi mi zawał, no i muszę też się dobrze odżywiać, jem zupki z torebki, a to drogie.

Prócz spacerowania, zapewne nie stroni pan od alkoholu?

Tak... chodzi o koniak, muszę wypić minimum 200 gramów koniaku, bo inaczej to zawał pewien. Czasami piję też coś leczniczego na żołądek oczywiście. Lekarz kazał. Nikt mi tego nie zabroni, no, bo lekarz kazał...

A jak ogólnie się panu żyje?

Teraz dobrze mi się żyje, a jak wejdziemy do Unii, to całkiem będzie dobrze mi się żyć. Nazywam się Mieczysław... Słynny taksówkarz lat 60-tych z Jarocina, ale obecnie rządzę w Poznaniu. Jestem osobą samotnie gospodarującą...

Rozmawiała J.K.

CONCURS

KSIAŻKA NA LATO

Wygraj książkę na lato. *Pielgrzymka do Ziemi Świętej i Egiptu* Tomka Mikrowicza to pasjonująca, postmodernistyczna proza, inspirowana egipskimi mitami. *Pierścieniem znalezionym w Saragossie* i *Alicją w krainie czarów*. Pytanie konkursowe brzmi:

KTO NAPISAŁ ALICJĘ W KRAINIE CZARÓW?

Na odpowiedzi czekamy przez 10 dni w siedzibie „Gazety Jarocińskiej” przy ul. Wolności 1A i w biurze ogłoszeń przy Rynku.



WYNIKI KONKURSÓW MLYNA:

Komiks Skorpion otrzymuje od nas ANTONI JAKUBIAK. Nagroda do odebrania w siedzibie „Gazety Jarocińskiej” przy ul. Wolności 1A.

Sklep Koala

Ponownie w centrum Jarocina

ul. Wrocławska 22
(obok sklepu zoologicznego Meduza)

Polecamy:

artykuły papiernicze

artykuły szkolne

zeszyty, bloki, kredki, farby

piórniki, tornistry itp.

artykuły biurowe:

papier do- drukarek

- ksero

- wizytówkowy

- fotograficzny

- samoprzylepny itp.

tonery

akcesoria biurowe

zabawki



usta miasta

Szanowna Redakcjo!

Jesteśmy nastolatkami z Jarocina. Oburzyliśmy się po przeczytaniu artykułu z Gazety Jarocińskiej nr 30 pod tytułem "Blachary atakują". Redakcja dwutygodnika „Młyn” nie zdaje sobie sprawy z tego, co napisała, choć jest to po części prawdą, ale nie możemy mierzyć wszystkich jedną miarą. Zgadzamy się z tym, że takie dziewczyny krążą po naszym Jarocinie. A co z tymi normalnymi. My wyglądamy podobnie jak opisałicie "blachary". Mamy farbowane włosy, nosimy dopasowane ciuszki, jesteśmy w miarę opalone, ale to za sprawą karnacji, bądź słońca naturalnego. Mieszkamy przy ul. Wrocławskiej i nie wyobrażamy sobie, jakim cudem mogłybyśmy iść, nie idąc „Pener Strasse”. W artykule tym obraziliście nie tylko nas, ale na pewno większą część nastolatków. Mamy nadzieję, że redakcja sprostuje ten artykuł.

Oburzone

W następnym Młynie wydrukujemy mapę Jarocina z wytyczonymi trasami, które umożliwiają dotarcie do Rynku przy jednoczesnym uniknięciu ul. Wrocławskiej i tzw. „słońca naturalnego”. A tak na serio. Jeśli ktoś nie uważa się za bohaterkę artykułu *Blachary atakują*, to po prostu nią NIE JEST. Wiadomo, że tekst satyryczny (a takim właśnie były *Blachary...*) zniekształca rzeczywistość. Nie chcieliśmy nikogo obrażać, tylko pośmiać się z niektórych zachowań, trendów, A NIE Z KONKRETNYCH LUDZI. Ponadto same zgadzacie się, „że takie dziewczyny krążą po naszym Jarocinie”.

Pozdrawiamy
Redakcja Młyna

De Facto Jarocin, ul. Wrocławska 106
(wejście od strony os. Konstytucji 3 Maja)
Tel. 747-99-15

PIZZERIA ZAPRASZA

Polecamy: pizzę, dania obiadowe, desery, napoje

ORGANIZUJEMY IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Czynne codziennie od 12.00 do 23.00

DOWÓZ NA TERENIE JAROCINA GRATIS!

F.H.P.U. VISATOS

"wszystko dla biura i szkoły" Hurt-Detal

zaprasza od 18 sierpnia w nowych godz.
otwarcia pn.-pt. 8⁰⁰-18⁰⁰, soboty 9⁰⁰-13⁰⁰

Polecamy:

- art. szkolne

- art. biurowe

- atramenty i tonery

- druki podatkowe

- papiery kserograficzne

dowóz towaru gratis (teren i okolice Jarocina)

tel. (0-62) 747-26 48

KSIĘGARNIA

Henryk Michalak

Żerków, Rynek 7,

tel (0-62) 740-31-39

Nowe Miasto n/w, Rynek 13,

tel (0-61) 287-41-51

POLECA:

podręczniki

lektury

mapy

ściagi

zeszyty i art. szkolne

artykuły biurowe

zabawki

biżuterię srebrną

kasety i płyty

wywoływanie filmów

usługi ksero



ZAPRASZAMY

pon.-pt. 9.00 - 17.00

sobota 9.00 - 13.00

RAINBOW-PC
POTĘŻNA PODSIĘDZALNOŚĆ W KOLOROWYCH ESTYMACJACH

PROMOCJA!!!

do rat - rower górski
w prezencie!!!

**KASY
FISKALNE**
od 400,-zł
(po odliczeniach)
Serwis

Strony - www
Konta e-mail

AMD Athlon XP 2000+
256 MB PC266
KG GeForce 4MX 440 64MB
Płyta główna
HDD 40 GB
FDD
CDROM 52x
Obudowa
Mysz+podkładka
Klawiatura
1319,- brutto

Największa w Wielkopolsce
sieć sklepów komputerowych

Jarocin, ul. Kilńskiego 4, tel. 505-20-20
jarocin@natcom.pl, www.natcom.pl

Unia dla Ciebie, ty dla Unii

Leonardo da Vinci, Socrates... to nazwy niektórych programów europejskich, mających na celu podnoszenie poziomu kształcenia i wzmacnianie jego europejskiego wymiaru w szkołach średnich i wyższych. W programie Leonardo da Vinci Polska uczestniczy od 1998 r. Jego celem jest podnoszenie kwalifikacji osób, które już osiągnęły pewien poziom wykształcenia. Wnioski o granty mogą być składane przez instytucje (NIE PRZEZ OSOBY FIZYCZNE!), tj. przedsiębiorstwa, organizacje społeczne, instytucje szkoleniowe, uczelnie oraz ośrodki badawcze.



W programie Socrates uczestniczymy również od 1998 r, choć nieformalnie zaczynaliśmy już w 1995 r. Program ten skierowany jest do różnych grup wiekowych, obejmuje dzieci, młodzież i dorosłych. Jego celem jest posze-



Socrates UK

zenie wiedzy na temat innych krajów europejskich oraz wspomaganie procesów przystosowywania do nowych warunków społecznych i ekonomicznych przyszłego członkostwa w Unii Europejskiej. Socrates składa się z kilku części: - Adult Education; zajmuje się kształceniem dorosłych w ramach tzw. kształcenia ustawicznego - Arion; przeznaczony jest dla osób odpowiedzialnych za kierowanie, ocenę oraz organizację edukacji. Wyjazdy trwają jeden dzień i służą do wymiany wspólnych doświadczeń i informacji - Comenius; przeznaczony jest dla przedszkoli, szkół podstawowych, gimnazjów i szkół średnich, polega na zawieraniu różnorodnych porozumień partnerskich w celu realizacji programów edukacyjnych - Erasmus; dotyczy szkół wyższych, koordynuje współpracę między uczelniami UE. Erasmus umożliwia wymianę studentów i nauczycieli, otrzymanie stypendiów, tworzenie systemu sieci edukacyjnych pomiędzy uczelniami, zaliczaniem semestru na obcych uczelniach - Lingua; promuje nauczanie języków obcych poprzez podnoszenie poziomu znajomości zarówno ję-

zyków Unii Europejskiej, jak i innych języków o mniejszym zasięgu

- Naric; jego zadaniem jest dostarczenie informacji dla instytucji, a także obywateli nt. systemów szkolnictwa wyższego, stopni akademickich i kwalifikacji zawodowych dotyczących równoważności dokumentów o wykształceniu wydawanych w różnych krajach - ODL; promuje stosowanie nowych środków w dziedzinie nauczania. Daje możliwość kształcenia na odległość.

Jeśli nie potrafisz sam skorzystać z programu lub nie umożliwi ci on pojedynczego udziału, zwróć się do swojego nauczyciela, profesora lub szkoły aby ci pomogły. Należy pamiętać, że programy europejskie nie pokrywają 100 % kosztów realizacji danego projektu. One go tylko wspomagają, przyznając granty finansowe.

Więcej informacji otrzymacie w Fundacji Rozwoju Systemu Edukacji, Narodowa Agencja Programu SOCRATES, ul. Mokotowska 43, 00-551 Warszawa lub na stronach: www.socrates.org.pl, www.ukie.gov.pl, www.socleoyouth.be

(piasek)

Nie śpiewamy o mrzonkach



Od lewej: Armia, Radziu, Miha

Nazywacie się Rules, czyli zasady. Jakie są te wasze zasady?

Radziu: Każdy ma jakieś swoje zasady, którymi się kieruje, więc nie wiem, czy starczy Ci miejsca. Dla mnie, jest to mój prywatny kodeks postępowania... Niech autor nazwy się z niej tłumaczy...

Armia: Mam swój honor, mam swoją godność, mam swoją ambicję - to chyba wystarczy

Mihu: A ja postępuję zgodnie ze swoim sumieniem.

Walki z systemem, buntowanie się przeciwko wojnie... Co to jest? My tu w większości mamy korzenie punkrockowe, ale w końcu się dorósłcie.

Czym oi punk różni się od typowego, punkowego grania z polskiej sceny niezależnej?

Armia: Przede wszystkim nie śpiewamy o wyssanych z palca mrzonkach i o polityce, tylko o tym, co dotyczy bezpośrednio nas. Dla mnie to jest sposób na życie. Wolę pisać teksty o tym, że np. odprowadzając dziewczynę do domu, możesz dostać siekiere w głowę, niż o tym, że Mc Donald's wycina lasy tropikalne, żeby tam wypasać krowy.

Radziu: Nie wgłębiajmy się w żadne ideologie, to jest po prostu muzyka ulicy.

W utworze „Pokolenie” krytykujecie niemalże wszystkich. To pokolenie i tak już umiera... nie po nim nie zostanie - śpiewasz. Skąd ta pewność?

Armia: To pokolenie dąży do destrukcji. Nie umie inaczej spędzać wolnego czasu, tylko naćpać się i skakać jak pawiany na dyskotekach. Nie bawi mnie to. Trzeba coś zrobić ze sobą, iść do przodu.

W tym tekście twierdzisz też, że to pokolenie dało się omotać. Czym?

Armia: Polityką, mediami. Ja

proponuję przede wszystkim myślenie za siebie. Uwierzenie w siłę swoich rąk i swojego umysłu.

Radziu: Nie mam tego komfortu, żeby wrzucić tabletkę i bawić się przez 12 godzin. Muszę zarabiać pieniądze, patrzeć w przyszłość, zapelnąć lodówkę w swoim domu.

Armia, ty się bawisz w granie w jednorękiego bandytę. Jak się w to wciągnął?

Jakoś przypadkiem. Po prostu, podszedłem do maszyny, wrzuciłem piątkę i tak już zostało. Zagraj,

to zobaczysz. Raz wygrałem nawet koło ośmiu stów.

Śpiewacie o tym, że wszystkie dni są takie same. Czego spodziewaliście się od rzeczywistości?

Armia: Jak byliśmy młodszy, wszystko było łatwiejsze, a z dorosłym życiem...

Radziu: Jest trudniej. Ale to wcale nie znaczy, że trzeba opuścić ręce i krzyknąć „no future”.

Armia: Takiej postawy nie prezentujemy, chociaż na co dzień słuchamy punk - rocka.

Radziu: Łatwo jest powiedzieć „chcę, żeby wszyscy, wszystko mi dali”, ale na to mogę sobie czekać do samej śmierci. Ja się będę starał żyć lepiej, dążyć do tego. Myślę, że kiedy ma się kilkanaście lat, słucha tych wszystkich kapel, można być zbuntowanym. Ale lata mijają, zauważasz, że to wszystko, o czym śpiewają, to głównie prawda i są rzeczy bliższe twojego życia, o których warto mówić. Walki z systemem, buntowanie się przeciwko wojnie... Co to jest? My tu w większości mamy korzenie punkrockowe, ale w końcu się dorósłcie. Piszemy o tym, że trzeba brać sprawy w swoje ręce.

Mihu: Widzisz, ja wciągnąłem się do kapeli z powodu tekstów. Nie z powodu muzy, tylko tego, co oni mają do przekazania. Dopiero później chodziło mi o muzykę.

Co to jest Clockwork Orange? O czym jest ten kawałek?

Radziu: Jak to co? „Mechaniczna pomarańcza”. Ta książka, a również i film, zrobiły na mnie kolosalne wrażenie. Czytałem ją jeszcze w podstawówce...

Armia: To jest historia o koleśkach, którzy robili wokół siebie niezły zamęt. A na końcu tego utworu śpiewamy: czyją winą jest, że nocą nadchodzimy? Tak naprawdę to oni się mścili na świecie, który ich odrzucił.

Czujecie się odrzuceni w jakiś sposób?

Armia: Poniekąd tak. Każdy ocenia człowieka po wyglądzie. A że wyglądam, jakby mnie z Rawicza wczoraj wypuścili - tak mnie piszą. Z resztą, po tysiącach ran, które życie zadaje, trudno być miłym. Życie nie zostawia ci wyboru. Dlaczego mam nie ranić nikogo, skoro inni mnie ranią? Nie jestem męczennikiem, ascetą, nie siedzę na słupie.

Chcecie być postrzegani jako twardziele?

Radziu: Żaden z nas za takiego się nie uważa.

Słyszałem, że myślicie o wydaniu swojego materiału?

Radziu: Nie będziemy zapełniać, więc powiem tylko, że planujemy to wydać w jednej z niezależnych wytwórni zajmujących się muzyką oi punk.

Tak na koniec, powiedz Armia, kiedy możemy się spodziewać kolejnego nocnego solowego koncertu a capella pod blokami na osiedlu Konstytucji?

Armia: Jak znów zdarzy mi się wypić hektolitry złocistego piwa. Przepraszam, że po nocach śpiewam tylko covery...

Radziu: Ale jak tego dnia się spotkamy, będziemy śpiewać na dwa głosy.

Rozmawiał SEBASTIAN FRĄCKIEWICZ

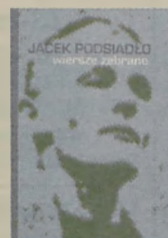


„Rules” to: Armia - voc., Radziu - voc., Miha - git, Przybyłek - drums, Romek - bas. Kontakt z kapelą - 603/045-124

książka



kultura



Jacek Podsiadło doczekał się drugiego wydania swoich *Wierszy zebranych* (tym razem w twardej oprawie) uzupełnionych o teksty drukowane w periodykach. Trudno z dorobku całego życia poety pisać recenzję i wystawiać oceny - bezsens. Warto jednak przypomnieć, że Podsiadło to jeden z „baronów” współczesnej polskiej poezji, tuż

obok Świetlickiego, Barana, Sosnowskiego. Większość jego wierszy to swoiste życiopisanie, kroniki z chwil intymności i poetycki dziennik. Podsiadło nie boi się pisać o najbardziej banalnych momentach. Robi to w taki sposób, że stają się dla niego czymś zachwycającym i niepowtarzalnym. Znajdziemy tu opisy akademickiego życia, egzystencjalne rozterki męczyzny, kolejne etapy życiowej drogi, a dużą część utworów dyktuje mu miłość. Do kobiet oczywiście. Erotyki są mocną stroną poety. Dzięki temu tomikowi możemy prześledzić ewolucję autora. Łatwo zauważyć, że jego wiersze z czasem stają się coraz bardziej intelektualne. Podsiadło, związany z kontrkulturą, jest również prześmiewcą i buntownikiem.

Z reguły stosuje dużo słów, jakby szukając tych odpowiednich, przywołuje wszystkie skojarzenia, dając nam możliwość wyboru. Zaczynał od pracy w hucie, a skończył na nagrodach: Kościelskich i Czesława Miłosa. Trzeba znać.

SEBASTIAN FRĄCKIEWICZ

Jacek Podsiadło, *Wiersze zebrane*, Lampa i Iskra Boża

komiks



Oto Jeremi. Ma piętnaście lat i chce zostać gwiazdą rocka. Jego ojciec i matka należą do najnormalniejszych rodziców pod słońcem, a brat jest prymusem. Jak każdy przeciętny piętnastolatek, musi borykać się z różnymi problemami skupionymi wokół pryszcza na nosie, konfliktów z rodzicami, pierwszej sympatii, pracy, czy czytania długich i nudnych lektur szkolnych. Komiks ten to 240 czarno-białych historyjek wyjętych z życia tytułowego bohatera. Składają się zazwyczaj z 3-4 obrazków. Niektóre z nich stanowią części jakiejś większej całości. Skąd taka forma? Historyjki o Jeremim ukazywały się dotychczas w gazetach na Zachodzie i USA w formie pasków. Kreska jest dobra, utrzymana w humorystycznym tonie (jeden z gości rysujących ten komiks jest odpowiedzialny m.in. za rysunki o prezydencie Bush'u w amerykańskim Newsweeku). Komiks ten bez wahania mogę polecić każdemu, gdyż sytuacje w nim zawarte wydają się jakoś tak dziwnie znajome. W przygotowaniu jest już tom 2.

SEBASTIAN MACIEJEWSKI

JIM SCOTT i JIM BORGMAN, *JEREMI TOM 1*, 2003 WARSZAWA, EG-MONT POLSKA Sp. z o.o. ocena !!!!

płyta



Stasio twierdzi, że skoro wycofano z dystrybucji jego pierwszą płytę, będzie to dobry efekt marketingowy dla najnowszej - „Nie pożyczaj”. Nieznośny ten Stasio, co? Tak prosto z mostu o takich rzeczach. A tak!

Stasio jest niesamowicie bezpośredni, chwilaami wulgarny, ale płyta i tak broni się sama. Nie musi posiłkować się efektem zakazanego owocu. Stasio ma w sobie coś z yassowca i Kazika Staszewskiego zarazem. Bawi się muzyką i słowem. Teksty są niejednokrotnie programowym bełkotem, ale jednocześnie ma to sens. Paradoks? Musicie to sprawdzić. „Nie pożyczaj” zawiera elementy społecznej satyry, groteski, a także ostrej krytyki *ad persona*. Dostało się m.in. Arce Noego. Stasio należy do rzadkiego gatunku - artyści zaangażowani. Na pewno zwraca uwagę język: szczery, niedokładny, prześmiewczy i powykrecany we wszystkie strony. Płyta spodoba się każdemu, kto chce oglądać widokówki z pięknej Polski brudnych przystanków, przeciętnych ludzi, głupoty i hipokryzji. Wreszcie ktoś się nie boi rzucać błotem, a i od strony muzycznej to błoto jest ciekawe. Taka inteligentna elektronika. W przypadku Stasia można pisać o Twórczości z dużej literki, bez cudzysłowu.

SEBASTIAN FRĄCKIEWICZ

Stasio, *Nie pożyczaj*, SP Records ocena !!!!

THE GOLD BELL

SZKOŁA JEZYKÓW OBCYCH

PLACÓWKA OSWIATOWA WPISANA DO REJESTRU
KURATORIUM OSWIATY W POZNANIU OD 1998r.

OGLASZA ZAPISY
NA ROK SZKOLNY 2003/2004

Do grup:

JEZYKA ANGIELSKIEGO
JEZYKA NIEMIECKIEGO
JEZYKA WŁOSKIEGO
JEZYKA FRANCUSKIEGO
JEZYKA HISPANIEKIEGO
JEZYKA ROSYJSKIEGO

Zapewniamy:

- Nowoczesne podręczniki materiały
uzupełniające

**UWAGA: PODRĘCZNIK
W CENIE KURSU!!!**

(refundowany w ostatnim miesiącu nauki)

- Doskonale przygotowywanych
i wykwalifikowanych lektorów,
również pracowników filologii ang. UAM
- Wyposażenie w audiowizualne
środki dydaktyczne.
- Solidność.
- Gwarancję sukcesu i satysfakcji.
- MAŁE GRUPY.

**NAJLEPSZA JAKOŚĆ
za NAJNIŻSZĄ OPŁATĘ !!!**

Prowadzimy kształcenie DZIECI,
MŁODZIEŻY oraz DOROSŁYCH
o dowolnym stopniu
intensywności i zaawansowania.
Również programy przygotowujące
do egzaminów międzynarodowych,
maturalnych i wstępnych.

ZAPISY

OD 4 SIERPNI 2003 r.
DO 11 WRZEŚNIA 2003 r.
PONIEDZIAŁEK, ŚRODA,
CZWARTEK
od 13⁰⁰ - 18⁰⁰ w budynku
Liceum Ogólnokształcącego
im. T. Kościuszki
(z tyłu szkoły, na boisku)

tel. 722-65-78 (po 20⁰⁰),
kom. 0-502/633-004,
kom. 0-607/082-686

KINA

63-200 Jarocin
ul. Szubianki 15
Tel./fax (0-62) 747-42-47
tel. (0-62) 747-86-47
www.kinabiuro.com.pl
e-mail: kinasc@kinabiuro.com.pl

HURTOWNIA OFERUJE

art. biurowe, szkolne
papiernicze
komputery
i akcesoria
kserokopiarki
kasy fiskalne

KOMPUTERY już od 1.300 zł brutto
MONITORY 17" już od 534 zł brutto
DRUKARKI już od 219 zł brutto

UWAGA
HURTOWNIA PROWADZI SPRZEDAŻ

KAS
FISKALNYCH

SHARP

NAUKA JAZDY

www.compact-car.com

Ośrodek Szkolenia Kierowców
Krzysztof Szybiak
Jarocin, os. Konstytucji 3 Maja 37/16

Zaprasza na kurs
prawa jazdy kat. B
tel. 747-77-77 (po 18.00)
lub 604-164-086

Rozpoczęcie kursu 08. 08. 03. o 15.30
w szk. pod. nr 4 w Jarocinie
Cena 600 zł

Streetball w Jarocinie?

Streetball podbija świat! Uliczna odmiana koszykówki zdobywa coraz większą popularność. Powstają nowe drużyny, ligi, boiska, coraz więcej ludzi gra. Streetball to nie tylko sport, to odpowiedź. Odpowiedź młodych ludzi z szarych blokowisk na bezczynność, nudę, wszystko, co ich otacza. Słab (podwórko do kosza) to miejsce gdzie można się wyszaleć, zaprezentować siebie i swoje umiejętności, wybić z wszechobecnej szarości. Słab jest ponadto alternatywą dla alkoholu i dragów. Streetball wiąże się ze sposobem ubierania, muzyką, językiem. Koszykówka uliczna jest bardziej dynamiczna od basketball'u. Zasady ustalają sami zawodnicy przed meczem. Najczęściej gra się trzech na trzech, do szesnastu punktów, z tym, że każdy uzyskany koszt to

jeden punkt, a celny rzut zza linii 6,25 m daje dwa punkty. Gra toczy się na pograniczu faulu, ale panuje jedna zasada: zero bijatyk. W koszykówce głównym celem gry jest pokonanie przeciwnej drużyny. W streetball'u wygląda to trochę inaczej. Jak powiedział jeden z graczy ANDI-Sik wit it: „*Tlum chce zobaczyć jak kogoś pokonujesz, zawstydzasz koleś. Zrobienie z kogoś głupka przed większą publiką przy pomocy wymyślnych tricków to sedno streetball'u. Wtedy nikt nie zwraca uwagi na to, czy jest się wśród wygranych czy przegranych...*” Czy w Jarocinie można grać w streetball? Odpowiedzi na to pytanie są różne. „*Kiedyś to tu było nawet fajnie pomalowane, no i klima była super, a dziś nie można grać*” - odpowiada jeden z chłopaków. Teoretycz-

nie boisk nie brakuje, ale praktycznie stan większości jest tragiczny. Chętnych do gry nigdy nie brakuje. Może ktoś się tym zainteresuje i pomoże...

(BoRyS)



STAN KOSZA przy ul. Kościuszki

WARSZTATY TEATRALNE W JAROCINIE

Otworzyć siebie



ERWIN MAYR (w środku) prowadzący warsztaty teatralne

Letnie warsztaty teatralne pod hasłem „Oglądam siebie, oglądam świat” poprowadził aktor i reżyser Erwin Mayr. Głównym celem zajęć było rozbudzenie naszej wyobraźni, pozbycie się lęku i uwierzenie we własne możliwości.

Przez cztery dni intensywnej pracy wyteżaliśmy swoje umysły do granic możliwości. To, co z perspektywy widza wydaje się banalne, wymaga od aktora nie lada wysiłku. Jednak Erwin ma w sobie coś tak cudownego, że przy nim czuliśmy się pewnie. Wiedzieliśmy, że cały czas ktoś nad nami czuwa. Prawie każdy miał chwile wątpliwości, kiedy chciał po prostu uciec ze sceny. Na początku często padały słowa: „Ja się wstydzę”. Postępy były widoczne po każdym ćwiczeniu. Minuta po minucie po-

zbywaliśmy się barier, zahamowań. Atmosfera bardzo sprzyjała naszym postępom. Mimo różnicowanego wieku, bez problemu odnaleźliśmy ze sobą kontakt.

Warsztaty zmieniły nasze nastawienie nie tylko do teatru, ale w pewnym sensie także do życia. Zdobyliśmy większą wiarę w siebie i optymizm. Wartości duchowe, jakie wynieśliśmy z tego doświadczenia, pomogą nam w dalszym życiu, w kontaktach z drugim człowiekiem, rówieśnikami w szkole, a nawet w pracy. Każdy z uczestników myśli o tym, by powtórzyć swoją przygodę z teatrem. Uczucia, jakie towarzyszyły temu wydarzeniu na długo w nas pozostaną.

MARTA NOWAK

uczestniczka warsztatów teatralnych

Coś ciekawego...

Pierwszego sierpnia o 17.00 w JOK-u miało miejsce przedstawienie, które zwiędziło 3-dniowe warsztaty teatralne zorganizowane przez grupę Teatr 21. Jak to zwykle bywa, gdy w Jarocinie dzieje się coś ciekawego, to nikt nie potrafi przejść, co innego gdyby się pojawiła jakaś „gwiazda” Big Brothera. Dobra, dosyć marudzenia. Zaczęło się z lekkim poślizgiem czasowym. Na scenę wpadła grupka ludzi i przy akompaniamencie muzyki przypominającej Deep Forest, odprawili swój dziwny taniec, który przerodził się w bójkę psów i gdakanie kur. Ta część była zdecydowanie najslabsza, ale gdy w centrum uwagi znalazło się krzesło, zrobiło się już ciekawiej. Przedmiot ten skupił na sobie wszystkie uczucia młodych artystów. Potem pojawił się motyw zabawy w biuro matrymonialne, w którym mogliśmy zobaczyć typy kobiet i ich sposoby uwodzenia. W sumie to przedstawienie nie miało jakiejś konkretnej fabuły, gdyż przetoczyły się jeszcze wątki takie jak: miłość, odrzucenie, czy nawet pedofilia. Na samym końcu przedmioty przemówiły do nas ludzkim głosem, o swoich problemach i pragnieniach bliskim każdemu człowiekowi. Byłem bardzo sceptycznie nastawiony do tego przedstawienia. Jego początek w żaden sposób nie rozwiał moich wątpliwości. Publikacja przyjęła go z gromkim śmiechem. Z czasem występ każdego wciągnął. Dało się zauważyć po tym, jak nagle zrobiła się absolutna cisza na sali. Aktorzy dali z siebie wszystko. Kilka małych potknięć można wybaczyć, w końcu mieli trzy próby. Być może ktoś z nich zostanie kiedyś profesjonalistą. Szczerze im tego życzę.

Sebastian Maciejewski

Wyższa Szkoła Handlu i Rachunkowości
w Poznaniu

Wydział Zamiejscowy we Wrześni

w roku akademickim 2003/2004

zaprasza na

Trzyletnie Studia Licencjackie

na kierunku

Zarządzanie i Marketing

Specjalność Obrót Gospodarczy

Zarządzanie Małą i Średnią Firmą
Zarządzanie Informacją
Zarządzanie Jakością
Handel Międzynarodowy
Handel Elektroniczny
Obrót Towarowy

Specjalność
Rachunkowość

Zarządzanie Finansami Przedsiębiorstw
Rachunkowość Przedsiębiorstw
Audyt i Kontrola Wewnętrzna
Rachunkowość Budżetowa

Biuro Rekrutacji

Urząd Miasta i Gminy, ul. Ratuszowa 1

62-300 Września, pokój nr 28, tel. (0-61) 43 60 880, w. 162

Zasady rekrutacji w roku akademickim 2003/2004

Studentem Wyższej Szkoły Handlu i Rachunkowości w Poznaniu może zostać każda osoba z wykształceniem średnim, udokumentowanym świadectwem maturalnym. O przyjęciu na studia decyduje kolejność zgłoszeń. Termin składania dokumentów mija 30 września. Kandydaci na studia w WSHiR winni złożyć w Biurze Rekrutacji następujące dokumenty: oryginał świadectwa maturalnego; 4 zdjęcia legitymacyjne; kserokopie 1, 2, 3, 6-tej strony dowodu osobistego; kserokopie 1 i 2-tej strony książeczki wojskowej (w przypadku mężczyzn); zaświadczenie lekarskie o zdolności do studiowania, kwestionariusz (dostępny w Biurze Rekrutacji); dowód wniesienia opłaty wpisowej na konto uczelni:

Bank Śląski S.A. Oddział w Poznaniu Nr konta 21 1050 1520 1000 0022 0830 9142

Opłaty:

Wpisowe: 295 zł

Jest stałą, jednorazową opłatą warunkującą przyjęcie dokumentów w Biurze Rekrutacji
Z opłaty wpisowej zwolnione są osoby posiadające
świadectwo maturalne z „czerwonym paskiem”

Czesne:

studia dzienne 380 zł - miesięcznie (płatne od września do czerwca)
studia zaoczne 340 zł - miesięcznie (płatne od września do czerwca)

Ulgi:

Jednorazowa opłata za semestr: - 5%
Jednorazowa opłata za dwa semestry: -10%



www.wshir.poznan.pl